

Sygn. akt XI W 2414/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Karolina Kowalczyk

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 26 października 2017 roku, 18 grudnia 2017 roku w W.

sprawy **B. H. M. N.**

córki H. i A. z domu G.

urodzonej dnia (...) w P.

obwinionej o to, że:

w okresie od lutego 2016 roku do dnia 27 lutego 2017 roku w godz. 22:00-04:00 w W. przy ulicy (...), będąc osobą odpowiedzialną za lokal (...), poprzez odtwarzanie głośnej muzyki oraz zezwolenie na głośne zachowanie swoich klientów, którzy krzyczeli, głośno rozmawiali i nawoływali się, zakłóciła spokój i spoczynek nocny na szkodę R. S.,

tj. za wykroczenie z art. 51§1 kw,

I. obwinioną B. H. M. N. uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw określa, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 2414/17

UZASADNIENIE

B. H. M. N. została obwiniona o to, że w okresie od lutego 2016 roku do dnia 27 lutego 2017 roku w godz. 22:00-04:00 w W. przy ulicy (...), będąc osobą odpowiedzialną za lokal W. poprzez głośne odtwarzanie głośnej muzyki oraz zezwolenie na głośne zachowanie swoich klientów, którzy krzyczeli, głośno rozmawiali i nawoływali się, zakłóciła spokój i spoczynek nocny na szkodę R. S., tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od lutego 2016 do dnia 27 lutego 2017 roku w W. przy ulicy (...), znajdował się lokal W., którego wynajmującym była spółka (...) sp. z o.o. , reprezentowana przez B. H. M. N.. B. H. M. N. organizowała w tym lokalu imprezy okolicznościowe, kulturalne i artystyczne, a także kameralne imprezy weselne (do 40 osób) i urodzinowe, podczas których odtwarzana była muzyka. Lokal nie posiada koncesji na alkohol. Okna lokalu W. wychodzą na podwórko i są wyciszone. W trakcie okolicznościowych imprez ktoś z bliskiego otoczenia gospodarzy czuwa nad przebiegiem imprezy i pilnuje, by nie doszło do zakłócenia ciszy nocnej, a także nad zachowaniem gośćmi opuszczających lokal.

Obok przez ścianę, od strony ulicy (...), sąsiadują z tym lokalem większe i prężnie działające - piętro wyżej B. (posiadający koncesję na alkohol) oraz na tym samym pięttrze Bistro W.. Również w tych lokalach jest odtwarzana muzyka.

W mieszkaniu nad lokalem W. oraz B. znajdują się także lokale mieszkalne. W jednym z nich we wspomnianym wyżej okresie mieszkał R. S., który uskarżał się na zakłócanie spokoju i spoczynku nocnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień obwinionej (k. 23-24; k. 54, zapis audiowizualny rozprawy na płycie CD- k. 55; k. 63, zapis audiowizualny rozprawy na płycie CD – k. 65), zeznań świadka K. S. (k. 62-63, zapis audiowizualny rozprawy na płycie CD – k. 65), częściowo zeznań świadka R. S. (k. 17), zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia wykroczenia (k. 1-2), pismo ZGN-u (k. 3), wydruku fotografii (k. 4), protokołu przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu (k. 14-15), płyty DVD (k. 18).

Obwiniona tak w toku czynności wyjaśniających, jak i przed Sądem nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Przesłuchana na rozprawie w dniu 26 października 2017 roku wyjaśniła, co następuje. W pierwszej kolejności obwiniona wskazała na istniejący już od dłuższego czasu konflikt pomiędzy nią, jako reprezentującą spółkę (...) sp. z o.o., wynajmującą lokal przy ul. (...) wspólnotą mieszkaniową i jej przewodniczącym, gdzie znajduje się ów lokal.

Obwiniona wyjaśniła, że lokal składa się z dwóch pomieszczeń i łącznie z powierzchnią wspólną dla innych lokali zajmuje powierzchnię około 100 m⁽²⁾ i jest własnością miasta. Obwiniona wskazała, że wspólnota mieszkaniowa utrudnia prowadzenie działalności gastronomicznej, zaś największy konflikt kreuje się z jej przewodniczącym, który jest jednocześnie właścicielem mieszkania znajdującym się nad lokalami W. oraz B., i który zdaniem obwinionej, dał jej do zrozumienia, że lepiej byłoby, aby w tym miejscu znajdował się inny lokal usługowy.

Wyjaśniła, że nigdy nie poznała R. S., który złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez nią wykroczenia, nigdy u niej nie był i nie skarżył się na zakłócanie. Jak twierdzi, dąży do polubownego załatwienia sprawy i znalezienia kompromisu, jednak ów człowiek się u niej nie pojawił. Jako przykład takiego działania opowiedziała o sytuacji, w której to, na skargę iż na podwórku od jej strony słychać hałas unoszący się z lokalu, zrobiła specjalnie wyciszenie okien.

W dalszej części swoich wyjaśnień przedstawiła jaką działalność w lokalu jest przez spółkę prowadzona, to jest, że wraz z córką organizuje tam eventy artystyczne, koncerty, a w weekendy także imprezy okolicznościowe wieczorne, np. kameralne wesela. Spółka nie posiada koncesji na alkohol. Nie działają cały czas a otwierają lokal na konkretną imprezę w umówionych z klientem godzinach, informując o ciszy nocnej od godz. 22:00.

Nie była w stanie precyzyjnie określić jaki sprzęt muzyczny znajduje się w lokalu, ale przedstawiła, że są w nim głośniki. Wyjaśniła także, że przy każdej imprezie dbają o to, by w lokalu był ktoś, kto będzie czuwał nad jej przebiegiem, a także nad zachowaniem gości, włącznie z opuszczeniem przez nich lokalu.

Obwiniona wskazała także na prężną działalność prowadzoną po sąsiedzku przez znacznie większe lokale, w tym B., który posiada koncesję na alkohol, jak też Bistro W., w których również odtwarzana jest muzyka. Goście tych lokali wychodzą także przed budynek na ulicę. Wobec tego zdaniem obwinionej przypisywanie emitowania hałasu tylko jej lokalowi, jest w jej ocenie nieporozumieniem.

Obwiniona potwierdziła również odczytane jej wyjaśnienia, które złożyła w toku czynności wyjaśniających. Co do odtworzonych na rozprawie w dniu 18 grudnia 2017 roku nagrań, wyjaśniła że nie wie z jakich dni one pochodzą i jaki lokal emituje słyszalną na nich muzykę.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej, uznając je za spójne oraz logiczne, szczególnie co do tego, że w okresie od lutego 2016 roku do 27 lutego 2017 roku w W. przy ul. (...), będąc upoważnioną do reprezentacji spółki (...) sp. z o.o.

i będąc odpowiedzialną za w/w lokal prowadziła w nim działalność polegająca na organizacji eventów artystycznych, kulturowych oraz niewielkich imprez okolicznościowych. Sąd uznał wyjaśnienia obwinionej za wiarygodne w tym zakresie, w jakim obwiniona potwierdza, iż w lokalu odtwarzano muzykę, a także co do poziomu jej głośności oraz czuwania nad przebiegiem tego wydarzenia, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka K. S., który sam od czasu do czasu pilnował, aby działalność lokalu nie zakłóciła spokoju innym mieszkańcom budynku.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka R. S. częściowo, to jest wobec tego, że w okresie objętym zarzutem z wniosku o ukaranie mieszkań w budynku, w którym znajduje się lokal W., a także co do tego, że w tym okresie do jego lokalu docierała muzyka. Sąd nie uznał za wiarygodne tych zeznań w zakresie powoływanego przez świadka zakłócania jego spokoju i spoczynku nocnego przez muzykę z lokalu obwinionej bowiem nawet wskazane przez niego dowody w postaci nagrań nie wskazują z jakiego lokalu pochodzi zarejestrowana w nagraniu muzyka.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania świadka K. S.,. Jego zeznania korespondują z wyjaśnieniami obwinionej i znajdują potwierdzenie choćby w treści pisma Zakładu (...) (k. 3).

Sąd dał wiarę także pozostałym dowodom ujawnionym na rozprawie w postaci: zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia wykroczenia (k. 1-2), protokołu przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu (k. 14-15), pisma ZGN (k. 3), wydruku fotografii (k. 4), pisma pełnomocnika wspólnoty mieszkaniowej (k. 8-9), pisma pod nazwą sprawozdanie (k. 10-13), sprzeciwu od wyroku nakazowego (k. 40), danych z KRK (k. 50). Ich treść nie została zakwestionowana w toku postępowania przez strony. Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby odmówić im wiarygodności. Sąd uznał za wiarygodny dowód także zapis na płycie (k. 18), na którym zarejestrowane zostało wejście do budynku, w którym znajdują się lokale W., B.. Dowód ten potwierdza zatem powoływaną przez obwinioną okoliczność, że przed budynkiem znajduje się często dużo ludzi, ale też potwierdza powołaną przez pokrzywdzonego okoliczność, że muzyka wydobywająca się z któregoś z lokali jest słyszalna na zewnątrz.

Zgodnie z art. 51 § 1 kw kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Do przypisania odpowiedzialności za czyn określony w art. 51 § 1 kw niezbędne jest określenie pojęcia wybryku, który zakłóca spokój innym osobom. Nie ulega wątpliwości, że jest to krzyk, hałas, głośne słuchanie muzyki, czy ogólnie głośne zachowanie. Czyn określony w art. 51 § 1 kw, którym sprawca zakłóca spokój czy porządek publiczny bądź spoczynek nocny, rażąco odbiega od przyjętych w danych okolicznościach obowiązujących norm zachowania. Zachowanie sprawcy musi pozostawać w oczywistej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Można tutaj przywołać stanowisko Sądu Najwyższego, przedstawione w wyroku z dnia 2 grudnia 1992 r. (III KRN, 189/92), określające wybryk jako zachowanie, którego „wśród konkretnych okoliczności czasu, miejsca i otoczenia, ze względu na przyjęte zwyczajowo normy ludzkiego współżycia nie należało się spodziewać, które zatem wywołuje powszechnie negatywne oceny społeczne i uczucia odrazy, gniewu, oburzenia. Wybryk charakteryzuje sprzeczność z powszechnie akceptowanymi normami zachowania się”

W niniejszej sprawie kluczową kwestią było zatem ustalenie, czy materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie pozwala zarzucić obwinionej czyn, obiektywnie i powszechnie odbierany jako naganny, budzący oczywisty sprzeciw. Sąd, dokonując analizy całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie doszedł do przekonania, iż nie ma podstaw do stwierdzenia popełnienia przez obwinioną czynu zabronionego, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że od lutego 2016 roku do 27 lutego 2017 roku B. H. M. N., będąc odpowiedzialną za lokal przy ul. (...), organizowała w tym lokalu różnego rodzaju wydarzenia artystyczne, kulturowe oraz przyjęcia okolicznościowe. Poza sporem pozostaje, iż podczas tej działalności wykorzystywane było nagłośnienie w postaci głośników oraz puszczana była w lokalu muzyka.

Sąd zwrócił jednak uwagę, iż trudno w zachowaniu obwinionej dopatrzeć się wypełnienia znamion umyślnego działania na szkodę pokrzywdzonego. Należy bowiem zauważyć, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie

wskazuje w sposób jasny i nie budzący wątpliwości, że muzyka oraz hałasy, które w okresie objętym zarzutem miały zakłócać pokrzywdzonemu R. S. spokój i spoczynek nocny, miały pochodzić konkretnie z lokalu obwinionej, bowiem jak ustalono w tym samym budynku, między lokalami mieszkalnymi a lokalem W. znajduje się jeszcze lokale B. oraz obok Bistro W., które prowadzą znacznie większą działalność, odtwarzana jest w nich muzyka i odwiedza owe lokale znaczna liczba gości, w sposób szczególny jeśli chodzi o lokal B., który posiada koncesję na alkohol.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż zachowania obwinionej nie sposób zakwalifikować jako czynu wypełniającego znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 kw. Tym samym Sąd uniewinnił obwinioną B. H. M. N. od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Sąd, na podstawie art. 118 § 2 kpw, w związku z wydaniem wyroku uniewinniającego, określił, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.